

Poznań Motor Show



Wzrok przykuwała sportowa nowość, Porsche Panamera Sport Turismo

Kilka ciekawych samochodów do pooglądania i kilka do... poprowadzenia można było znaleźć na tegorocznym Poznań Motor Show. Wśród nowości „ulicznych” były np. Kia Picanto, Kia Stinger, Volkswagen Arteon, Mercedes E, Alfa Romeo Stelvio, Skoda Kodiaq, Abarth 124 Spider, Honda Civic Sedan, Nissan Micra, Peugeot 5008 czy tegoroczna wersja Mitsubishi ASX. To samochody, które dopiero trafiły na nasze drogi lub jeszcze czekają na premierę. Wkrótce jednak każdy będzie miał szansę je poznać. Na targach wszystkie nowości miał jednak w zasięgu ręki. W sumie popularne i dostępne modele cieszyły się nie mniejszym zainteresowaniem zwiedzających niż wyczynowe bolidy, zwłaszcza że do tych ostatnich zwykle znacznie trudniej wsiąść i się przymierzyć.

Wiele uwagi przyciągają jednak zwykle właśnie te samochody, których raczej na drogach nie zobaczymy albo możemy to zrobić bardzo rzadko. Na pewno przykuwały wzrok sportowe nowości, takie jak Porsche Panamera Sport Turismo, Aston Martin DB 11 czy Ferrari 812 Superfast.

Pojawiły się też takie perełki jak ABT Audi R8, czyli Audi mocno odchudzone i aerodynamicznie poprawione, co znaczy: mające lepsze osiągi. W Poznaniu pokazano także najmocniejszego Rolls Royce'a Wraith Black Badge.

Sporo było też nowych napędów, czyli hybryd i elektryków. Honda jak zwykle pokazywała

ich całą gamę, ale hybryda plug in znalazła się także na stoisku Hyundaia. Infiniti pokazało Q60 Project Black S przygotowaną przy współpracy z Renault Sport Formula One Team. W zapowiedziach wielu firm, m.in. Forda czy grupy Volkswagena, najbliższe dwa-trzy lata mają być okresem wprowadzania coraz większej liczby hybrydowych i elektrycznych aut.

Najbardziej oblegane było chyba jednak niewielkie stoisko Tesli, na którym rewolucyjne elektryki z USA można było nie tylko obejrzeć, ale też dotknąć, co w przypadku wielkiego jak domowy telewizor ekranu na centralnej konsoli było ciekawym doświadczeniem. Wielki ekran dzieli się tak, że mamy na nim zarówno informacje dotyczące samochodu, jak i internetową przeglądarkę. Zwykle nie stoję w kolejkach do aut, ale tym razem się nie oparłem. Tesla na razie sprzedaje swoje auta do Polski z Niemiec, ale wciąż przygląda się rynkowi, czekając na najlepszy moment.

Podobnej klasy elektryczny samochód zapowiada też Audi. Kamil Łabanowicz, projektant tego auta, z którym w Poznaniu można było porozmawiać (przynajmniej w czasie dnia prasowego), stwierdził jednak, że Audi będzie ładniejsze i znacznie lepiej wykończone wewnątrz.

KUGA NA GŁOS

Ford nieco odświeżył model Kuga i dodał mu nowe elementy wyposażenia, w tym system



Odświeżony wizerunek – Kuga prezentuje się teraz nowocześnie

SYNC 3. – Dzięki odświeżeniu wizerunku Kuga prezentuje się teraz nowocześnie, podczas gdy zastosowanie systemu SYNC 3 pozwala kierowcy na połączenie się ze swym samochodem i ze zintegrowanymi urządzeniami w bezpośredni sposób, który jeszcze kilka lat temu uważano za niemożliwy – powiedział Joe Bakaj, wiceprezes ds. rozwoju produktu, Ford of Europe.

Dzięki nowemu systemowi SYNC 3 Kuga pozwoli kierowcom sterować systemami audio, nawigacji i klimatyzacji oraz połączonymi z autem smartfonami dzięki prostym, zbliżonym do normalnej rozmowy komendom głosowym. SYNC 3 opracowano na podstawie przeszło 22 tys. komentarzy i wniosków, jakich dostarczyły ośrodki badawcze i ankiety, aby nowa wersja systemu łączności stała się najnowocześniejszym i najbardziej przyjaznym użytkownikowi systemem na świecie.

SYNC 3 to szybsze działanie, uproszczone sterowanie i wsparcie pięciu dodatkowych języków. Wystarczy wcisnąć przełącznik i powiedzieć „Chcę kawę”, „Muszę zatankować” albo „Szukam parkingu”, a system wspomóż kierowcę w znalezieniu kawiarni, stacji paliw czy parkingów, pobliskich stacji kolejowych, lotnisk lub hoteli.

ODNOWIONY YARIS JUŻ W POLSCE

Tegoroczna wersja Toyoty Yaris już pojawiła się w sprzedaży. Zmiany przeprowadzone

w modelu wykraczają poza standardowy facelifting. Program rozwojowy o wartości 90 mln euro zaowocował udoskonaleniem ponad 900 części, wpływając na styl, osiągi i bezpieczeństwo samochodu.

Miejska Toyota jest dostępna z czterema wariantami napędów oraz w pięciu wersjach wyposażenia. Ceny zmodernizowanego modelu rozpoczynają się od 42 900 złotych.

Nowy silnik 1.5 l o mocy 111 KM jest tylko o 3 tys. złotych droższy od podstawowego silnika 1.0 l VVT-i o mocy 69 KM. W porównaniu do silnika 1.33 l, który zastępuje, jednostka ta ma o 10 proc. więcej mocy i momentu obrotowego, jest przy tym o 12 proc. oszczędniejsza. Napęd hybrydowy 100 KM z automatyczną przekładnią E-CVT kosztuje o 2 tys. złotych mniej od silnika Diesla 1.4 l D-4D o mocy 90 KM, z manualną skrzynią biegów.

W modelu hybrydowym projektanci skupili się na jeszcze cichszej jeździe, szczególnie podczas przyspieszania. Udało się to osiągnąć dzięki nowym mocowaniom silnika, ogranicznikowi przechyłów, przednim półosiom oraz ramie pomocniczej. Przeprojektowane mocowania silnika, amortyzatory i elektrycznie sterowany układ kierowniczy poprawiły komfort jazdy i precyzję prowadzenia.

PIOTR MYSZOR



Miejska Toyota jest dostępna z czterema wariantami napędów



Ceny zmodernizowanego modelu rozpoczynają się od 42 900 złotych